

Sygnatura akt I Ns 1594/15/7

POSTANOWIENIE

Dnia 27 czerwca 2016 r.

Sąd Rejonowy w Szamotułach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Kajetan Kosterkiewicz

Protokolant p.o. sekr. sąd. Jagoda Turkot

po rozpoznaniu w dniu 20.06.2016r. w Szamotułach

na rozprawie

sprawy z wniosku M. S.

przy udziale J. S., J. P. (1), M. L. i K. L.

- o zasiedzenie ruchomości

p o s t a n a w i a

1. oddalić wniosek;
2. kosztami postępowania obciążyć wnioskodawcę w zakresie dotąd poniesione.

SSR Kajetan Kosterkiewicz

Sygn. akt I Ns 1594/15/7

UZASADNIENIE

Wnioskiem z dnia 30.12.2015 r. M. S. domagał się stwierdzenia zasiedzenia ruchomości – pojazdu samochodowego marki O. (...) o numerze VIN: (...) na rzecz wnioskodawcy M. S. i uczestnika J. S..

W uzasadnieniu wskazał, że nabył ten pojazd do współwłasności z ojcem J. S. od M. i K. L. w dniu 28.06.2007 r. Pojazd został przez niego zarejestrowany w Starostwie Powiatowym w S. i uzyskał nr rejestracyjny (...). We wrześniu 2015 roku decyzją Dyrektora Wydziału Komunikacji Starostwa Powiatowego w S. uchylono wcześniejszą decyzję o rejestracji pojazdu i odmówiono jego zarejestrowania. W ocenie wnioskodawcy, przez szereg lat był on posiadaczem pojazdu i nabył go w drodze zasiedzenia.

Uczestnik postępowania J. S. przychylił się do wniosku.

Postanowieniem Sądu Rejonowego w Szamotułach z dnia 29 kwietnia 2016 r. wezwano do udziału w sprawie uczestników K. L., M. L. i J. P. (1) z d. P. oraz zawiadomiono Prokuratora Rejonowego w Szamotułach o toczącym się postępowaniu w trybie art. 59 kpc

Prokurator Rejonowy w Szamotułach zgłosił swój udział w sprawie, jednakże nie zajął stanowiska w zakresie przedmiotu postępowania.

Uczestnicy K. L. i M. L. przychyliłi się do wniosku.

Uczestniczka J. P. (1) z d. P. nie zajęła S. w sprawie.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W pierwszej połowie 2006 roku K. L. i M. L. nabyli od J. P. (1) z domu P. samochód osobowy marki O. (...) o numerze VIN: (...). Decyzją Starosty (...) z dnia 31.05.2006 roku pojazd ten został przez nich zarejestrowany na terenie Polski pod nr rej. (...), uzyskali kartę pojazdu i pojazd ten użytkowali.

W dniu 28.06.2007 r. K. L. i M. L. zbyli ten pojazd na rzecz J. S. i M. S.. Decyzją Starosty (...) z dnia 26.07.2007 roku pojazd ten został przez zarejestrowany na terenie Powiatu (...) pod nr rej. (...).

J. S. i M. S. użytkowali ten pojazd przez szereg kolejnych lat i znajdował się on w ich posiadaniu aż do chwili orzekania przez tutejszy Sąd. W. użytkował ten pojazd przez 90 % tego czasu, a uczestnik J. S. przez 10 % tego czasu.

W połowie 2008 roku wnioskodawca otrzymał wezwanie z (...) Biura (...) celem złożenia zeznań w charakterze świadka. Podczas przesłuchania w dniu 25.06.2008 r. wnioskodawca został poinformowany przez funkcjonariusza, że dokumentacja dotycząca pojazdu została prawdopodobnie sfalszowana. W tej samej dacie pojazd marki O. (...) o numerze VIN: (...) będący współwłasnością wnioskodawcy i uczestnika J. S. wraz z kartą pojazdu, dowodem rejestracyjnym, tzw. briefem i umową sprzedaży z dnia 28.06.2007 r. został zajęty jako dowód w ramach postępowania prowadzonego przez (...) Biuro (...) do Zwalczenia Zorganizowanej Przystępczości Kryminalnej Zarządu w P. (...)W tym samym dniu pojazd został oddany na przechowanie wnioskodawcy M. S.. Doręczonym następnie wnioskodawcy postanowieniem (...) Biura (...) z dnia 1.08.2008 r. w sprawie o (...) dopuszczono dowód z opinii Laboratorium Kryminalistycznego KWP w P. – Pracowni Mechanoskopii m. in. celem stwierdzenia czy cechy identyfikacyjne przedmiotowego pojazdu O. (...) w postaci numerów nadwozia i silnika są oryginalne. Wnioskodawca pojazd ten udostępnił celem przeprowadzenia badań przez biegłych. O okolicznościach tych wnioskodawca informował swojego ojca J. S..

Postanowieniem Prokuratury Okręgowej w Poznaniu z dnia 10.03.2010 r. w sprawie o sygn. (...) pojazd O. (...) o numerze VIN: (...) stanowiący dowód rzeczowy w sprawie został zwrócony wnioskodawcy po uznaniu go za zbędny dla prowadzonego postępowania. W uzasadnieniu Prokuratura Okręgowa w Poznaniu wskazała, że prowadzi postępowanie przeciwko J. P. (2) i innym podejrzanym o przestępstwa z art. 270 § 1 kk i inne. Wskazano dalej, że w toku prowadzonego śledztwa ustalono, że dokumenty na podstawie których zarejestrowano pojazd na terenie RP prawdopodobnie zostały sfalszowane. Podkreślono też, że w wyniku badań mechanoskopijnych stwierdzono, że silniki nadwozia i podwozia tego pojazdu nie zostały przerobione.

Wnioskodawca ani żaden z uczestników nie podjął żadnych starań celem uzyskania informacji o treści dowodów zgromadzonych w ramach prowadzonych postępowań przez CBS i PO w P., nie przeglądał akt sprawy, nie zgłosił swego udziału w sprawie choćby w charakterze osoby pokrzywdzonej.

Dowód: wykaz dowodów rzeczowych oddanych na przechowanie w sprawie (...), spis i opis rzeczy w sprawie (...)postanowienie o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego w sprawie (...) (...), postanowienie w przedmiocie dowodów rzeczowych w sprawie w sprawie (...) kopia karty pojazdu i dowodu rejestracyjnego k. 55-55v, zeznania uczestniczki M. L. k. 94, zeznania uczestnika K. L. k. 94-94v, zeznania uczestnika J. S. k. 94v, zeznania wnioskodawcy M. S. k. 94v-95.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Gnieźnie z dnia 28 stycznia 2013 r. w sprawie o sygn. (...)uznał J. P. (1) za winną popełnienia czynu zabronionego z art. 286 § 1 kk, art. 270 § 1 kk, art. 271 § 1 kk, art. 271 § 3 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 kk t.j. o to że w dniu 7.02.2006 roku w G. działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, czyniąc sobie z tego stałe źródło dochodu oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej sfalszowała umowę kupna-sprzedaży z dnia 18.01.2006 r. zawartą pomiędzy L. H. a J. P. (2) na samochód m-ki O. (...) nr nadwozia (...), a następnie będąc osobą uprawnioną do wystawienia faktury Vat marża (...)poświadczyła nieprawdę co do wartości tego pojazdu, jego pochodzenia oraz możliwości

legalnego zarejestrowania na terenie Rzeczypospolitej Polskiej celem dalszej sprzedaży czym doprowadziła K. L. do niekorzystnego rozporządzenia jego mieniem w wysokości 15.500 zł.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Gnieźnie z dnia 27 kwietnia 2012 r. w sprawie o sygn. (...)za tożsame przestępstwa skazano E. D. i M. B.. Orzeczenia te są prawomocne.

Dowód: wyrok Sądu Rejonowego w Gnieźnie z dnia 28 stycznia 2013 r. w sprawie o sygn. (...)zawarty na płycie CD k. 92.1, wydruk części kart ww. wyroku k. 97-100 (nie dołączono akt sprawy karnej z uwagi na ich wyjątkowa objętość liczącą ponad 100 tomów), wyrok Sądu Rejonowego w Gnieźnie z dnia 27 kwietnia 2012 r. w sprawie o sygn. (...)zawarty na płycie CD k. 92.1, wydruk części kart ww. wyroku k. 100.1-100.15.

Po uprawomocnieniu się powyższych wyroków, w wyniku sprzeciwu wniesionego przez Prokuratora Okręgowego w Poznaniu, decyzją Starosty (...) z dnia 13.07.2015 r. w sprawie o sygn. KT.5410. (...)2015 uchylono wcześniejszą decyzję z dnia 31.05.2006 r. o zarejestrowaniu pojazdu O. (...) o numerze VIN: (...) następnie odmówiono rejestracji przedmiotowego pojazdu. W uzasadnieniu decyzji wskazano, że dokumenty na podstawie których wydano wcześniejszą decyzję o rejestracji zostały sfalszowane co wynika z wyroku Sądu Rejonowego w Gnieźnie z dnia 28 stycznia 2013 r. w sprawie o sygn. (...)oraz Sądu Rejonowego w Gnieźnie z dnia 27 kwietnia 2012 r. w sprawie o sygn. (...)

Kolejno, decyzją Starosty (...) z dnia 10.09.2015 r. w sprawie o sygn. (...)uchylono wcześniejszą decyzję z dnia 26. (...)2007 r. o zarejestrowaniu pojazdu O. (...) o numerze VIN: (...) następnie odmówiono rejestracji przedmiotowego pojazdu. W uzasadnieniu decyzji powołano się na uchylenie wcześniejszej decyzji Starosty (...) o zarejestrowaniu tego pojazdu oraz wskazano, że dokumenty na podstawie których wydano wcześniejsze decyzje o rejestracji zostały sfalszowane co wynika z wyroku Sądu Rejonowego w Gnieźnie z dnia 28 stycznia 2013 r. w sprawie o sygn. II K 973/11 oraz Sądu Rejonowego w Gnieźnie z dnia 27 kwietnia 2012 r. w sprawie o sygn. (...)

Dowód: dokumenty i decyzje zawarte w aktach sprawy Starosty (...) z w sprawie o sygn. (...) (...)2015 k. 19-31, dokumenty i decyzje zawarte w aktach sprawy Starosty (...) K D . (...)339.2015 k. 36-35.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie dokumentów dołączonych do akt sprawy, zeznań uczestników oraz wnioskodawcy. Uznano, że złożone do akt kserokopie dokumentów potwierdzają istnienie oryginałów o tożsamej treści, czego strony nie kwestionowały, nie było też podstaw by podważać tą okoliczność z urzędu. Część dokumentów miała charakter urzędowy, część została poświadczona za zgodność przez powołane do tego organy administracji publicznej, stąd ich prawdziwość nie była dla Sądu wątpliwa i nie została podważona w toku sprawy.

Sąd przeprowadził z urzędu dowód z dokumentów dołączonych do akt Starostwa Powiatowego w G. i Starostwa Powiatowego w S. oraz wyroków Sądu Rejonowego w Gnieźnie. Możliwość przeprowadzenia dowodu z urzędu w postępowaniu nieprocesowym nie powinna być wątpliwa, zaś mając na uwadze ubogi materiał dowodowy zaproponowany przez wnioskodawcę, jego poszerzenie było konieczne dla rozważenia zasadności wniosku.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Podstawą żądania wnioskodawcy był art. 174 § 1 kc (Dz. U. z 2014 r. poz. 101 t.j. ze zm.). Zgodnie z treścią tego przepisu, posiadacz rzeczy ruchomej niebędący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada rzecz nieprzerwanie od lat trzech jako posiadacz samoistny, chyba że posiada w złej wierze.

Wyjaśniając przesłanki ziszczenia się powołanej normy wskazać trzeba, że zasiedzenie nie może nastąpić na rzecz właściciela. Wnioskodawca winien zatem w pierwszej kolejności wykazać ponad wszelką wątpliwość, że prawo własności mu nie przysługuje. Z kolei rzecz ruchoma, której dotyczy przepis to samodzielny przedmiot materialny (art. 45 kc) niebędący nieruchomością (zdefiniowaną w art. 46 kc). Przedmiotem zasiedzenia może być zarówno własność rzeczy ruchomej, jak i udział w jej prawie własności. Nie można zaś zasiedzieć fizycznie wydzielonej części

rzeczy (inaczej niż przy nieruchomościach), a także zbioru rzeczy jako całości (por. np. E. Skowrońska-Bocian (w:) K. Pietrzykowski (red.), Komentarz, t. I, 2005, s. 555). Posiadaczem samoistnym jest natomiast ten, kto nią faktycznie włada jak właściciel (art. 336 kc).

Powołana wyżej norma wymaga nadto spełnienia przesłanki dobrej wiary posiadania. Przy czym odmiennie niż w przypadku zasiedzenia nieruchomości, przesłanka dobrej wiary musi trwać przez cały okres trzyletniego terminu. Utrata dobrej wiary choćby w ostatnim dniu wskazanego terminu skutkować będzie oddaleniem wniosku. W dobrej wierze jest posiadacz samoistny, który jest przeświadczony, że służy mu prawo własności do rzeczy, a to jego przekonanie jest usprawiedliwione okolicznościami. W doktrynie wyrażono pogląd, że utratę dobrej wiary powoduje jedynie uzyskanie przez posiadacza pozytywnej wiedzy o tym, że nie jest właścicielem rzeczy, podkreślając, że trudno wymagać, by posiadacz przez cały czas zasiedzenia podejmował działania zmierzające do upewnienia się, czy jest właścicielem rzeczy pozostającej w jego posiadaniu (tak J.St. Piątowski (w:) System prawa cywilnego, t. II, 1977, s. 346; E. Skowrońska-Bocian (w:) K. Pietrzykowski (red.), Komentarz, t. I, 2005, s. 556; J. Nadler (w:) E. Gniewek (red.), Komentarz, 2006, s. 316; inaczej E. Gniewek, Komentarz, 2001). Niemniej okoliczności stanu faktycznego nie mogą wskazywać na wątpliwości w tym przedmiocie, o czym szerzej w dalszej części uzasadnienia.

Przenosząc powyższe normy na grunt sprawy niniejszej, należy wskazać w pierwszej kolejności, że wnioskodawca winien był wykazać, że zarówno jemu jak i J. S. nie przysługuje mu prawo własności przedmiotowego pojazdu. Z okoliczności sprawy wynika jednak, że kwestia ta nie jest jednoznaczna i na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego nie da się przesądzić że przesłanka ta została spełniona. Z wyroku Sądu Rejonowego w Gnieźnie z dnia 28 stycznia 2013 r. w sprawie o sygn. (...) wynika jedynie, że J. P. (2) sfalszowała umowę kupna-sprzedaży z dnia 18.01.2006 r. zawartą pomiędzy L. H. a J. P. (2) na samochód m-ki O. (...) nr nadwozia (...). Niemniej, dane identyfikacyjne pojazdu nie zostały przerobione, a skazana posługiwała się oryginałem tzw. briefu (F.) – dokumentem stanowiącym niemiecki odpowiednik karty pojazdu, który przekazała dalszemu nabywcy, żadna osób biorących udział w procedurze nie została też skazana za przestępstwo kradzieży tego pojazdu. Istnieje zatem dość duże prawdopodobieństwo, że J. P. (2) mogła nabyć przedmiotowy pojazd na podstawie ważnej umowy za niższą kwotę, a następnie sfalszowała dokumentację celem wpisania wyższej kwoty nabycia i uniknięcia zapłaty podatku dochodowego. Sąd kwestii tych nie mógł przesądzić, albowiem nie był zobligowany do prowadzenia postępowania dowodowego z urzędu w tak szerokim zakresie i wyłączenia w tej kwestii wnioskodawcy. Wiedzę w tym przedmiocie uzyskać by można zapewne z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy karnej, jednakże wniosku w tym zakresie nie sformułowano. Mając zatem na względzie zasadę *nemo plus iuris in alium transferre potest quam ipse habet* (nikt nie może przenieść na drugą osobę więcej praw, aniżeli sam posiada), wnioskodawca jedynie wówczas nie byłby właścicielem pojazdu gdyby wykazał, że J. P. (2) z całą pewnością nie nabyła samochodu od prawowitego właściciela. Z punktu widzenia norm regulujących zasiedzenie ruchomości nie ma znaczenia, czy istnieje możliwość zarejestrowania pojazdu na terenie Polski, lecz czy wnioskujący i uczestnik jest tego pojazdu właścicielem.

Niezależnie od powyższego, nawet przy uznaniu, że wnioskodawca nie jest właścicielem przedmiotowego pojazdu, należy wskazać, że nie została spełniona także kolejna przesłanka zasiedzenia, albowiem wnioskodawca i uczestnik J. S. nie pozostawali przez cały trzyletni okres posiadaczem samoistnym w dobrej wierze. Powołany termin zaczął biec w chwili nabycia pojazdu w dniu 28.06.2007 r. i upływał z końcem dnia 28.06.2010 r. (art. 112 kc). Sąd zauważa, że w dobrej wierze jest bowiem ten, kto powołując się na przysługujące mu prawo błędnie przypuszcza, że prawo to mu przysługuje, jeśli tylko owo błędne przypuszczenie w danych okolicznościach sprawy uznać należy za usprawiedliwione. Z kolei w złej wierze jest ten, kto powołując się na przysługujące mu prawo wie, że prawo to mu nie przysługuje albo też ten, kto wprawdzie nie ma świadomości co do nieprzysługiwania mu określonego prawa, jednakże jego niewiedza nie jest usprawiedliwiona w świetle okoliczności danej sprawy. Tym samym, dobrą wiarę wyłącza zarówno pozytywna wiedza o braku przysługującego prawa, jak i brak takiej wiedzy wynikający z braku należytej staranności, a więc niedbalstwa (por. wyrok SN z dnia 23.07.2015 r., I CSK 360/14, niepubl.). Zła wiara zachodzi zatem wówczas, gdy określony podmiot wie (ma świadomość) o nieistnieniu określonego prawa, stosunku prawnego lub sytuacji prawnej albo też nie wie, jednakże należy uznać, że wiedziałby, gdyby w konkretnych okolicznościach postępował rozsądnie, z należyłą starannością i zgodnie z zasadami współzycia społecznego. Innymi słowy w złej

wierze jest ten, kto powołując się na prawo lub stosunek prawny wie, że one nie istnieją, ewentualnie jego mylne wyobrażenie o ich istnieniu nie jest usprawiedliwione. Inaczej zła wiara to znajomość prawdziwego stanu rzeczy, odbiegającego od twierdzeń zainteresowanego, albo nieusprawiedliwiona niewiedza o tym stanie rzeczy (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 27.04.2015 r., I ACa 1486/14, niepubl).

Powyższe uwagi mają dla sprawy niniejszej istotne znaczenie, albowiem wnioskodawca już w dniu 25.06.2008 r., a zatem niecały rok po nabyciu pojazdu uzyskał pozytywną informację o prowadzonym postępowaniu w kierunku ustalenia czy dokumenty pojazdu zostały sfalszowane. Kwestię ta podnosił w swoich zeznaniach wnioskodawca, a nadto wynika ona z pozostałego zgromadzonego w aktach materiału. W przytoczonej dacie zajęto przedmiotowy pojazd jako dowód rzeczowy w ramach postępowania prowadzonego przez (...) Biuro (...). Kolejno w sierpniu 2008 roku wnioskodawca uzyskał pozytywną wiedzę o dopuszczeniu dowodu z opinii Laboratorium Kryminalistycznego celem ustalenia czy cechy identyfikacyjne pojazdu są oryginalne. Ostatecznie w marcu 2010 r., a zatem nadal w toku biegu trzyletniego terminu, wnioskodawca został poinformowany przez Prokuraturę Okręgową w Poznaniu, że „dokumenty na podstawie których zarejestrowano pojazd na terenie RP prawdopodobnie zostały sfalszowane”, natomiast Prokuratura nadzoruje postępowanie przygotowawcze w sprawie o sygn. (...). Już z powyższego wynika, że wnioskodawca mógł i powinien wówczas przypuszczać, że nie jest prawowitym właścicielem pojazdu O. (...). Pomimo takiej wiedzy i świadomości pod jakimi sygnaturami prowadzone są postępowania, wnioskodawca nie przejawiał dostatecznej inicjatywy i nie próbował nawet uzyskać wglądu do zgromadzonego materiału dowodowego czy też uzyskać status strony, osoby pokrzywdzonej przestępstwem. Z dokumentacji tej dowiedziałyby się natomiast, że istnieje wysokie prawdopodobieństwo, iż pierwotny sprzedawca pojazdu sfalszował umowę nabycia samochodu od obywatela Niemiec. Tą wiedzę mógłby uzyskać już w 2008 r., a nawet przecież uzyskał ją w powoływanej przez niego rozmowie z funkcjonariuszem CBS. Brak zainteresowania wnioskodawcy oraz następnie uczestnika, któremu wnioskodawca przekazał informację w tym zakresie, wyłącza istnienie u niego dobrej wiary; dobrą wiarę wyłącza zarówno bowiem pozytywna wiedza o braku przysługującego prawa, jak i brak takiej wiedzy wynikający z braku należytej staranności, a więc niedbalstwa.

Nie ma przy tym znaczenia dla sprawy, że prawomocne wyroki skazujące zapadły w powoływanych sprawach dopiero w dniach 27.04.2012 r. i 28.01.2013 r., bowiem już wcześniej dobra wiara wnioskodawcy i uczestnika została wyłączona zarówno przez samą jego świadomość o wysokim prawdopodobieństwie tego iż nie jest właścicielem pojazdu jak i zaniechanie czynności zmierzających do uzyskania większej ilości danych w tym zakresie pozwalających ocenić słuszność tego postulatu. Jak wskazywano wyżej - w dobrej wierze jest posiadacz samoistny, który jest przeświadczony, że służy mu prawo własności do rzeczy, a to jego przekonanie jest usprawiedliwione okolicznościami. Okoliczności wynikające już z samej dokumentacji którą dysponował wnioskodawca i uczestnik już w 2008 i 2010 roku wykluczają możliwość uznania że nadal mogli być przeświadczeni o przysługującym im prawie własności. Nie mogą oni też powoływać się na brak szerszej wiedzy, skoro zaniechali jakichkolwiek działań by tą wiedzę uzyskać. Sąd w składzie niniejszym w pełni podziela cytowany wyżej pogląd Sądu Apelacyjnego w Warszawie, mówiący o tym że zła wiara to znajomość prawdziwego stanu rzeczy, odbiegającego od twierdzeń zainteresowanego, albo nieusprawiedliwiona niewiedza o tym stanie rzeczy.

Okoliczności faktyczne ustalone w toku niniejszego postępowania nakazują zatem uznać, że wobec wnioskodawcy obalone zostało domniemanie o którym mowa w art. 7 kc, Wskazywały one bowiem, że pierwotny właściciel najprawdopodobniej sfalszował dokument nabycia pojazdu od obywatela Niemiec. Jeśli zatem nie dysponował on innym tytułem nabycia tego pojazdu, to nie mógł go następnie sprzedać M. i K. L. a oni z kolei nie mogli dalej zbyć tego pojazdu na rzecz wnioskodawcy i jego ojca. Kwestia ta wynika z przywoływanej już wcześniej zasady *nemo plus iuris in alium transferre potest quam ipse habet* (nikt nie może przenieść na drugą osobę więcej praw, niż sam posiada).

Mając powyższe na uwadze, wniosek oddalono kierując się dwiema niezależnymi podstawami – brakiem wykazania że wnioskodawca nie jest właścicielem rzeczy; natomiast w przypadku uznania, że tym właścicielem nie jest – brakiem dobrej wiary posiadania przez cały trzyletni okres biegu terminu zasiedzenia.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 520 § 1 kpc, zgodnie z którym każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie.

SSR Kajetan Kosterkiewicz